

Góralski, Wojciech

Działalność duszpasterska kapituły kolegiackiej w Pułtusku

Studia Płockie 1, 49-65

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA KAPITUŁY KOLEGIACKIEJ W PUŁTUSKU

Wstęp. I Obowiązki duszpasterskie dziekana. II. Wybór duszpasterzy kolegiaty. III. Udział w życiu sakramentalnym i liturgicznym. IV. Troska o nauczanie religijne. V. Działalność charytatywna. VI. Nadzór nad kościołem kolegiackim. Zakończenie.

WSTĘP

Pierwszorzędnym celem istnienia kapituł kolegiackich było sprawowanie publicznego kultu bożego we własnych kościołach kolegiackich.¹ To istotne zadanie kapituł nie zawierało w sobie obowiązku spełniania przez ich członków funkcji duszpasterskich. Faktycznie jednak spotykamy się z częstym zjawiskiem uprawiania przez kapituły kolegiackie duszpasterstwa.² Następowало to bądź w drodze inkorporacji parafii do kapituły, bądź też na skutek połączenia funkcji duszpasterskich z określoną kanonią.³ W przypadku unii parafii z kapitułą duszpasterstwo spoczywało na całej kapitule jako na proboszczu tzw. habitualnym, w drugiej zaś z wymienionych możliwości funkcję proboszcza-duszpasterza spełniał wyznaczony i ściśle określony członek kapituły (canonicus curatus).⁴

Pierwotnie kapituły, w jakikolwiek sposób zobowiązane do duszpasterstwa, spełniały ten obowiązek osobiście, poprzez swoich członków. Z czasem jednak, gdy kanonicy zaczęli coraz częściej zaniedbywać powinność rezydencji, sprawa duszpasterstwa przy kościołach kolegiackich znalazła rozwiązanie w powstałej instytucji wikariuszy wieczystych (vicarii perpetui). Wikariusze skupieni przy kolegiatach, zastąpili z czasem kapituły niemal całkowicie w ich funkcjach duszpasterskich sensu stricto.⁵ Faktycznie więc duszpasterska troska nad wiernymi pozostawała obowiązkiem wikariuszy, podczas gdy przy kapitułach zostało jedynie uprawnienie do duszpasterstwa, znajdujące swój wyraz w niewielkim tylko zakresie właściwej pracy duszpasterskiej. Już prawo dekretalów a następnie Sobór Trydencki akceptowały często spotykane zjawisko pełnienia funkcji duszpasterskich przez wikariuszy w miejsce kolegiów kapitulnych.⁶

Taki stan rzeczy — począwszy od XIV i XV stulecia — spotykamy m. in. w kapitułach polskich, kiedy to we wspomnianym okresie kanonicy coraz częściej zastępowali się w swych czynnościach duszpasterskich wikariuszami usuwalnymi (vicarii manuales).⁷ Wyrazem tego, sankcjonującym przyjęte w tej dziedzinie zwyczaje, były przepisy ustawodawstwa synodalnego, w szczególności prowincjonalnego.⁸

Kolegiata pułtuska od momentu erygowania przy niej kapituły pełniła funkcję parafialnego ośrodka duszpasterskiego.⁹ Do parafii pułtuskiej, liczącej 4000 parafian, oprócz miasta Pułtuska należały następujące wsie: Białowieża, Burczak, Kacjce, Kleszewo, Koziegłowy, Lipa, Łubienica, Mosin, Olbrachcice, Olszak, Płocochowo, Przemiarowo, Radzice, Ruda, Borszuki, Grabowiec, Ponikiew, Popławy, Łęcina, Zakręt, Jeżewo i Lipniki Nowe.¹⁰

Troska duszpasterska nad całą parafią została powierzona przez fundatora kapituły prałatowi-dziekanowi oraz wszystkim jego następcom na tym urzędzie.¹¹ Ten sam fundator — biskup Paweł Giżycki — przewidział jednak także i pewien udział całej kapituły w duszpasterstwie parafialnym.¹² Poza tym wszyscy członkowie kapituły obowiązani byli do spełniania niektórych czynności duszpasterskich, co wynikało z innego tytułu, a mianowicie z racji sprawowanego przez kapitułę kultu w kolegiacie.¹³

I. OBOWIĄZKI DUSZPASTERSKIE DZIEKANA

Główna troska o duszpasterstwo kolegiackie, jak to wspomniano, spoczywała od samego początku istnienia parafii na dziekanie kapituły, jako naczelnym duszpasterzu parafii pułtuskiej.¹⁴

Źródła, przedstawiając pracę duszpasterską dziekana, ukazują go przede wszystkim i niemal wyłącznie jako koordynatora duszpasterskiej działalności wikariuszy: najpierw usuwalnych a następnie stałych.¹⁵ Koordynacja ta znajdowała swój wyraz w prawnym i faktycznym zwierzchnictwie dziekana nad całością kolegium wikariuszy. To zaś zwierzchnictwo przejawiało się w organizowaniu przez dziekana zebrań wikariuszy, przypominaniu im obowiązków, trosce o życie wewnętrzne tych duchownych, wreszcie w uprawnieniu upominania winnych zaniedbań wikariuszy.¹⁶

Szczególnym obowiązkiem dziekana jako kierownika akcji duszpasterskiej była troska o należyte administrowanie przez wikariuszy Sakramentów świętych.¹⁷

Inną powinnością duszpasterza kolegiaty było staranie o pełny skład wikariuszy kolegiackich, zatrudnionych w duszpasterstwie. Gdy brak było odpowiednich na to stanowisko kandydatów, zadaniem dziekana było pilne ich poszukiwanie.¹⁸

Osobistym obowiązkiem prałata-dziekana jako duszpasterza kolegiackiego było celebrowanie w niedziele i święta uroczystej sumy. Jednak za-

danie to stało się udziałem wszystkich członków kapituły, którzy otrzymywali z tego tytułu specjalne uposażenie, wyznaczone przez fundatora kolegium kapitulnego.¹⁹

Przekazy źródłowe wskazują, że dziekani pułtuscy dobrze wywiązywali się ze swych obowiązków duszpasterskich czuwając przede wszystkim nad sprawną i efektywną działalnością duszpasterską kolegium wikariuszy i troszcząc się także o należyty poziom ich życia moralnego.²⁰

Poza wymienionymi, specjalnymi niejako obowiązkami duszpasterskimi dziekana, wiązały tego prałata także inne funkcje duszpasterskie, wynikające z faktu przynależności do kapituły, spełniane na równi z pozostałymi członkami kolegium kanonicznego.

II. WYBÓR DUSZPASTERZY KOLEGIATY

Duszpasterska działalność kapituły realizowała się na ważnym odcinku doboru bezpośrednio zaangażowanych w duszpasterstwie kolegiackim kapłanów, zgrupowanych początkowo w kolegium wikariuszy usuwalnych, a następnie w kolegium wikariuszy stałych.

W myśl przepisów prawa powszechnego, wybór duszpasterzy przez kapitułę dopuszczalny był w formie prezentacji kandydatów, wymagającej następnie instytucji kanonicznej, dokonywanej przez ordynariusza miejsca.²¹

Gdy chodzi o zaangażowanie do pracy przy kolegiacie pułtuskiej wikariuszy usuwalnych, sprawa ta nie była unormowana żadnymi przepisami partykularnymi. De facto wybór tego rodzaju duszpasterzy, których zresztą nie obowiązywała stała rezydencja przy kolegiacie, należał do dziekana kapituły.²² Sprawę prezentacji kandydatów na członków kolegium wikariuszy stałych omawiał szczegółowo dokument erekcyjny tegoż kolegium. Z trzynastu mianowicie erygowanych wikariatów aż dziesięć — gdy chodzi o prezentację kandydatów — pozostawało w rękach kapituły. Prawo jednak prezenty nie należało do całego kolegium kapitulnego jako takiego, lecz było jedynie udziałem trzech prałatów oraz siedmiu pierwszych z rzędu kanoników. Zachodziła przy tym pewna paralela: każdy ze wspomnianych dziesięciu członków kapituły prezentował kandydata do jednego tylko, ściśle określonego wikariatu.²³ Prezentacja do trzech pozostałych wikariatów: kustodii, kantorii i organistury należała — w myśl wspomnianego dokumentu erekcji kolegium wikariuszowskiego — do starosty pułtuskiego.²⁴ Do zakrystianatu — dodatkowego wikariatu — prezentowała cała kapituła przedstawiając trzech kandydatów, spośród których jednemu tylko biskup udzielił instytucji kanonicznej.²⁵

Między wyznaczeniem osoby a otrzymaniem instytucji biskupiej upływał zwykle pewien okres czasu. Desygnowany bowiem na wikariat duchowny obowiązany był najpierw przedstawić kustoszowi pismo prezentacji, a następnie poddać się egzaminowi z czynności kapłańskich, zwłaszcza

cza ze śpiewu Mszy św. Jeżeli okres egzaminacyjnej próby prezentowanego kandydata wypadł pomyślnie w ocenie całego kolegium wikariuszy, wówczas duchowny udawał się do biskupa celem otrzymania instytucji przedstawiając przy tym opinię kustosa kolegium oraz pismo prezentacyjne.²⁶

Z uprawnienia prezentowania wikariuszy kapituła korzystała do końca XIX wieku.²⁷ Trzeba jednak nadmienić, iż w praktyce odstępowano często od wspomnianych wyżej przepisów dokumentu erekcyjnego odnośnie formy prezentacji. Utaił się nawet zwyczaj, że na wakujący wikariat kandydata prezentowała cała kapituła a nie poszczególni, uprawnieni do tego jej członkowie.²⁸ Praktykę tę sankcjonowały z czasem statuty biskupa Poniatowskiego stanowiąc, iż prezentacji wikariuszy należy dokonywać podczas posiedzeń generalnych kapituły większością głosów.

Niekiedy troskę o znalezienie odpowiedniego kandydata na duszpastera kolegiackiego kapituła zlecała swemu dziekanowi dokonując następnie prezentacji.²⁹ W takich przypadkach wybór wikariusza poprzedzało zbadanie obyczajów i wykształcenia danego kandydata.³⁰

Dokonując wyboru bezpośrednio zaangażowanych w kolegiacie kapłanów kapituła, jak należy sądzić, odgrywała niemałą rolę w kształtowaniu oblicza i stylu duszpasterskiego parafii pułtuskiej.

III. UDZIAŁ W ŻYCIU SAKRAMENTALNYM I LITURGICZNYM

Duszpasterstwo kolegiackie koncentrowało się głównie wokół życia sakramentalno-liturgicznego. I w tej dziedzinie kapituła czynnie uczestniczyła przy czym uczestnictwo to miało podwójny charakter: pośredni, niejako dalszy oraz bezpośredni. Udział pośredni przejawiał się w rozstrzygnięciu kwestii duszpasterstwa sakramentalno-liturgicznego podczas posiedzeń, co predestynowało kapitułę do faktycznego kierowania wymienioną dziedziną życia duszpasterskiego. Niemal na każdej sesji kapitulnej kanonicy uchwalali szereg instrukcji odnoszących się do dziedziny administrowania Sakramentów świętych i sprawowania kultu. Wskazują na to protokoły posiedzeń objęte inskrypcjami: „de cultu divino”. Najwięcej uchwał podejmowała kapituła odnośnie sprawowania i porządku celebrowania Mszy świętej oraz śpiewu godzin kanonicznych przez wikariuszy.³¹ Kierownicza rola kapituły znajdowała także swój wyraz w częstych uwagach i przypomnieniach, wydawanych niekiedy w formie dekretów, w dziedzinie administrowania Sakramentów: Pokuty i Eucharystii, udziału duchowieństwa w procesjach oraz używania właściwego stroju liturgicznego.³² Wreszcie działalność kolegium kapitulnego przejawiała się w kierowaniu pracą istniejących przy kolegiacie bractw, uświetniających życie liturgiczne.³³

Postanowienia kapituły, odnoszące się do dziedziny życia sakramentalno-liturgicznego, były dość wiernie realizowane zarówno przez jej człon-

ków, jak i przez wikariuszy kolegiackich. Niestosujący się zaś do uchwał duchowni byli niejednokrotnie karani.³⁴

Bezpośredni udział kanoników w duszpasterstwie związanym z administrowaniem Sakramentów św. i pełnieniem innych funkcji liturgicznych znajdował swoją podstawę w obowiązku realizacji celu kapituły, jakim było m. in. sprawowanie kultu Bożego w świątyni kolegiackiej. Już od samego początku istnienia kapituły jej członkowie spełniali osobiście czynności duszpasterskie, zgodnie zresztą z brzmieniem dokumentu erekcyjnego, który — omawiając zadania kapituły — akcentował także momenty duszpasterskie.³⁵ Tak więc głównym zajęciem duszpasterskim poszczególnych członków kapituły było odprawianie w określone dni Mszy św. zwanej sumą oraz udział w śpiewie godzin kanonicznych.³⁶ Obok tych funkcji kanonicy pełnili również role celebransów aniwersarzy oraz Mszy św. uroczystych, odprawianych w niektórych okresach roku kościelnego. Do tych ostatnich np. należała wotywa „Rorate”, celebrowana uroczystie podczas adwentu w niedziele, święta, a także wszystkie dni feriale.³⁷ Podczas Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa rezydujący kanonicy mieli obowiązek odprawienia w każdym z trzech dni uroczystych Mszy św. wotywnych.³⁸

Poza wymienionymi celebrami członkowie kapituły odprawiali również Msze św. na sposób prywatny, z udziałem ludu, co było także pewnym bezpośrednim wkładem do całości pracy duszpasterskiej na odcinku życia sakramentalno-liturgicznego. Na sesji z dnia 7 stycznia 1669 roku zapadła nawet uchwała polecająca, by wszyscy kanonicy w jakimkolwiek czasie rezydujący przy kolegiacie, odprawiali — przede wszystkim w niedzielę i święta — Msze św. dla ludu. Jednocześnie padło przy tym ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem zgorszenia wiernych w wypadkach ewentualnych niedociągnięć w tym względzie.³⁹ Z uwagi zaś na należyte uczestniczenie parafian pułtuskich we Mszy św. nie wolno było kanonikom celebrować jednocześnie.⁴⁰

Inną formą bezpośredniego zaangażowania kapituły w omawianej dziedzinie duszpasterstwa było celebrowanie lub uczestniczenie przez kanoników w nabożeństwach kolegiackich.⁴¹ Poza tym duchowni ci brali czynny udział w procesjach odbywanych do chorych parafian. Na głos dzwonu przybywali do świątyni wraz z niższym duchowieństwem kolegiackim i wiernymi udając się następnie procesjonalnie do domu chorego. Na sesjach obowiązek ten dość często przypomniano akcentując wpływ dobrego przykładu członków kapituły, dawanego pod tym względem wiernym.⁴²

IV. TROSKA O NAUCZANIE RELIGIJNE

Wśród przejawów duszpasterskiej działalności kapituły stosunkowo dużą rolę odgrywała troska o nauczanie religijne. Znajdowała ona swój wyraz zarówno w ingerowaniu kapituły do dziedziny kaznodziejstwa upra-

wianego w kolegiacie, jak również w zajmowaniu się sprawami szkolnictwa. Należy jednak zaznaczyć, iż dostępny materiał źródłowy nie przytacza wyczerpujących i bogatszych danych odnoszących się do zagadnienia nauczania religijnego.⁴³

Erygując kapitułę fundator nie wspomniał w wydanym wówczas dokumencie o obowiązkach kaznodziejskich kanoników. Można jednak stwierdzić, iż, jakkolwiek znaczny ciężar nauczania ludu spoczywał na barkach wikariuszy, członkowie kapituły od początku jej istnienia pełnili również funkcje kaznodziejów kolegiaty.

Początkowo prałaci i kanonicy głosili kazania w niedziele i święta przy czym obowiązywała tu z góry ustalona kolejność.⁴⁴ Z czasem obowiązek ten sprowadzał się do dni niedzielnych oraz świąt wyłącznie uroczystych.⁴⁵ Z funkcji kaznodziei zwolniony był jedynie prałat — archidiakon.⁴⁶

Obok bezpośredniego udziału członków kapituły w pracy kaznodziejskiej kapituła spełniała w tej dziedzinie — podobnie jak w wyżej omówionej — rolę czynnika nadrzędnego i kontrolnego. Przejawiało się zaś to w podejmowaniu odnośnych uchwał, których realizatorami byli wikariusze, jak również w wyborze kaznodziejów spoza duchowieństwa kolegiackiego.⁴⁷ Gdy chodzi o tę ostatnią sprawę, jak wynika ze szczupłych w tej mierze danych z posiedzeń kapitulnych, najczęściej zapraszanyi kaznodziejami bywali ojcowie zakonu Reformatów, posiadający swój klasztor w Pułtusku.⁴⁸ Niekiedy znów nauki okolicznościowe, zwłaszcza z okazji Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa, głosili przebywający również w tym mieście Benedyktyni.⁴⁹

Z protokołu wizytacji biskupa Pawłowskiego wynika, że w kapitule pułtuskiej — w przeciwieństwie do przyjętego zwyczaju innych kapituł — nieznanym był urząd kaznodziei stałego.⁵⁰

Działalność duszpasterska kapituły w zakresie nauczania religijnego zaznaczyła się również na odcinku szkolnictwa. Kapituły — tak katedralne, jak i kolegiackie — sprawowały nadzór nad szkołami czyniąc to poprzez swoich przedstawicieli: scholastyka w kapitułach katedralnych, a prepozyta lub scholastyka w kapitułach kolegiackich.⁵¹

Przy kolegiacie pułtuskiej skupiła się szkoła parafialna, a opieka nad nią należała do kapituły. Z treści dokumentu erekcyjnego kapituły wynika, że wspomniana szkoła istniała już wcześniej, przed rokiem 1448, to jest momentem powołania do życia kolegium kapitulnego.⁵² W późniejszych przekazach źródłowych brak wzmianek o stosunku kapituły do szkoły parafialnej. Notatka kapitulna z roku 1670 wzmiankuje na temat sporu pułtuskiej szkoły parafialnej z wikariuszami kolegiaty o dziesięciny informując jedynie, iż w sporze tym interweniowała kapituła przekazując sprawę do rozstrzygnięcia konsystorzowi pułtuskiemu.⁵³ Protokół zaś wizytacji kapituły z roku 1775 wspomina o chórze scholarów, który uczestniczył w śpiewie matutinum w określone dni roku kościelnego.⁵⁴

Obok opieki nad szkołą parafialną kapituła spełniała także rolę projektora miejscowego Seminarium Duchownego posługując się tu specjalnym urzędnikiem kapitułnym tzw. prowizorem seminarium.⁵⁵

V. DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA

Jedną z dziedzin duszpasterstwa kapituły pułtuskiej była działalność charytatywna, uprawiana na terenie miejscowej parafii. Przejawiała się ona w trosce o niesienie duchowej bądź materialnej pomocy dla szpitali, w kierowaniu i nadzorowaniu tzw. banku pobożnego, utrzymaniu ubogich alumnów Seminarium Duchownego oraz w składaniu jałmużny na rzecz biednych parafian.

Pralaci i kanonicy pułtusczy sprawowali opiekę nad trzema miejscowymi szpitalami, przeznaczonymi dla ubogiej ludności.

Szpital Ducha św., zbudowany obok kolegiaty, erygowany został prawdopodobnie przez biskupa Giżyckiego w roku 1439.⁵⁶ Nazwę swą wywodził od wezwania znajdującej się przy nim kaplicy.⁵⁷ Nad szpitalem tym kapituła utrzymywała podwójną opiekę: duchową oraz materialną. Pieczęć duszpasterską otoczyła kapituła szpital prawdopodobnie od roku 1624, to jest od momentu wznowienia erekcji tego obiektu przez biskupa Henryka Firleya.⁵⁸ Zadanie swoje kanonicy spełniali poprzez przedstawiciela — prepozyta szpitala, który cieszył się tytułem kanonika honorowego kapituły pułtuskiej jako „canonicus natus”.⁵⁹ Podstawowym obowiązkiem prepozyta, warunkującym spełnianie innych zadań, była stała rezydencja przy kaplicy Ducha św. Duchowny ten bowiem roztaczał ogólną opiekę duszpasterską nad przebywającymi w szpitalu chorymi. Obowiązany był do odprawiania Mszy świętej, administrowania Sakramentów św. oraz odmawiania z chorymi przepisanych modlitw.⁶⁰ Do obowiązków prepozyta należała poza tym troska o mienie chorego w przypadku jego śmierci.⁶¹

Praca duszpasterska prepozyta szpitala podlegała kontroli ze strony kapituły, która corocznie dokonywała tej czynności.⁶²

Gdy chodzi o pomoc materialną niesioną ubogim szpitala, największym wkładem kapituły — poza doraźnymi jałmużnami — była fundacja kanonika Węgrzynowskiego, wynosząca 6000 flerenów polskich.⁶³

Jak wynika z protokołu wizytacji biskupa Pawłowskiego, szpital w roku 1840 nie pozostawał już pod bezpośrednim patronatem kapituły.⁶⁴

Obok szpitala Ducha św. istniał za miastem, przy kaplicy Trójcy świętej, innych tego rodzaju zakład — tzw. szpital ubogich, erygowany w roku 1566 przez biskupa Andrzeja Noskowskiego.⁶⁵ Erygując szpital biskup powierzył nad nim opiekę kapitule ustanawiając spośród jej członków specjalnych prowizorów. Ciężył na nich obowiązek corocznego zbierania dziesięcin pochodzących ze wsi Chruszcze i Przekory i przekazywania ich na rzecz szpitala.⁶⁶ Inną formą niesienia pomocy dla szpitala ubogich, który z czasem przybrał imię św. Wincentego à Paulo, było składanie przez

kapitułę jałmużny.⁶⁷ Brak natomiast jakichkolwiek śladów udziału kapituły w duszpasterstwie sakramentalnym, co miało miejsce w odniesieniu do szpitala Ducha św.

W roku 1840 szpital ubogich znajdował się już całkowicie pod zarządem państwowym.⁶⁸ Faktycznie jednak kapituła nadal sprawowała tu swoją opiekę przez wyznaczonych w tym celu poszczególnych kanoników. Taki stan rzeczy utrzymywał się do r. 1863, kiedy to piecza nad szpitalem stała się udziałem wyznaczonych przez naczelnika powiatu obywateli ziemskich.⁶⁹

Niesienie pomocy charytatywnej przez kapitułę znajdowało swój wyraz także w doraźnych pomocach, składanych na rzecz innego jeszcze szpitala pułtuskiego — pod wezwaniem św. Łazarza. Tak np. w r. 1865, kiedy biedni tego zakładu zwrócili się o pomoc do kapituły, ta poleciła załatwić sprawę swemu przedstawicielowi — dziekanowi.⁷⁰

Duszpasterska działalność charytatywna kapituły zaznaczyła się następnie w opiece nad instytucją o charakterze dobroczynnym tzw. bankiem pobożnym (*mons pietatis*), erygowanym przez biskupa Andrzeja Stanisława Załuskiego w roku 1732.⁷¹ Motywem powołania do życia banku była chęć przyścia z pomocą ubogiej ludności miasta i okolicznych wsi, należących do tzw. klucza pułtuskiego. Fundator banku przekazał na ten cel 5000 złotych przeznaczając z tego sumę 4000 dla mieszczan, pozostałą zaś część na rzecz włościan.⁷² W skład zarządu kasy wchodziły cztery osoby: wyznaczony każdorazowo przez biskupa członek kapituły pułtuskiej, miejscowy starosta, wybierany radca, oraz sekretarz.⁷³

Z kasy bankowej mogli pożyczyć pieniądze mieszczanie pułtusczy lub mieszkańcy wsi wspomnianego klucza pułtuskiego. Korzystanie jednak z banku zostało ograniczone przez fundatora dość licznymi klauzulami. Tak więc z pożyczki można było korzystać jedynie w celu zdobycia pieniędzy na budowę lub kupno wołów a pożyczoną sumę należało oddać w przeciągu jednego roku. Mieszczaninowi wolno było pożyczyć jednorazowo tylko 300 złotych, chłopu zaś 40.⁷⁴ Zaciągnięty dług nie ulegał nigdy przedawnieniu, co wiązało się z obowiązkiem składania zastawu.⁷⁵ Oddawanie należności po przewidzianym terminie pociągało za sobą obowiązek płacenia 3⁰/₁₀ od stu złotych za każdy rok. Dochody płynące z wymienionego procentu obracano na opłatę urzędników banku oraz koszty związane z prowadzeniem i przechowywaniem ksiąg.⁷⁶ W roku 1839, zwiększający się ciągle kapitał banku wynosił 27.557 złotych, 1 grosz.⁷⁷ W okresie lat 1819—1839 korzystało z tej instytucji 111 osób.⁷⁸

Terenem charytatywnej działalności kapituły była instytucja tzw. fioletków, której inicjatorem był biskup Onufry Szembek. Miała ona na celu przyście z pomocą materialną dzieciom ubogich rodziców, umożliwiając im kształcenie się w Seminarium Duchownym.

W roku 1801 wspomniany biskup Szembek utworzył stały fundusz

płynący z dochodów spichlerza, zbudowanego nad Narwią, na placu zamkowym, naprzeciwko zamku biskupiego. Fundusz ten został obrócony na stałe utrzymanie w seminarium sześciu ubogich chłopców, którzy od fioletowego koloru używanego stroju — sutanny i biretu — nosili nazwę fioletków.⁷⁹

Każdy z uczniów miał zapewnione utrzymanie w Seminarium Duchownym a także otrzymywał odzież i niezbędne pomoce naukowe. Nauka chłopców, trwająca siedem lat, była zupełnie bezpłatna, co wyraźnie zaznaczył fundator w piśmie erekcyjnym.⁸⁰

Spichlerz nad Narwią, stanowiący źródło utrzymania fioletków, został oddany przez fundatora w zarząd kapitule z obowiązkiem troski o pobieranie dochodów oraz ich przekazywanie do Seminarium na rzecz ubogich chłopców. Szczególne powinności pod tym względem ciążyły na kanoniku pełniącym funkcje prowizora Seminarium.⁸¹ Cała zaś kapituła sprawowała opiekę nad wspomnianym funduszem oraz kontrolę nad działalnością prowizora. Do niej też należała coroczna inspekcja kasy spichlerza, czynności tej dokonywano podczas styczniowej sesji generalnej.⁸²

Kształcący się pod patronatem kapituły chłopcy nie byli w zasadzie przygotowywani do stanu duchownego. Dokument bowiem fundacji wspominał, iż po ukończeniu nauki w Pułtusku absolwenci mogli dalej kształcić się na kapłanów lub pozostawać w stanie świeckim.⁸³

Powierzając kapitule każdorazowy wybór sześciu fioletków fundator zastrzegał się, by powoływać jako kandydatów jedynie chłopców ubogich, którym rodzina nie byłaby w stanie dać wykształcenia.⁸⁴ Do kapituły należał nie tylko wybór chłopców lecz także decyzja w sprawie ewentualnych usunięć fioletków z Seminarium.⁸⁵

Kapituła opiekowała się instytucją fioletków — administrując śpichlerzem — do roku 1811, kiedy to obiekt ten został zamieniony na magazyny i piekarnie wojskowe. W następnym roku śpichlerz spłonął na skutek pożaru.⁸⁶

Na polu działalności charytatywnej kapituła pułtуска odznaczała się wreszcie jako jałmużnik wspierając materialnie różnego rodzaju instytucje, zarówno kościelne, jak i nie pozostające pod jurysdykcją kościelną. W aktach kapitulnych można spotkać dość liczne wzmianki — szczególnie w inskrypcjach zatytułowanych „de eleemosyna” — traktujące o działalności całej kapituły w omawianej dziedzinie pracy duszpasterskiej. Postanowienia w sprawie udzielania jałmużny podejmowano najczęściej podczas sesji generalnych.

Najczęściej wspomagani byli biedni parafianie pułtuscacy, a w szczególności chorzy, przebywający w szpitalach miasta, o czym już wzmiankowano. Odbiorcami jałmużny byli także biedni alumni miejscowego seminarium, rezydujący w Pułtusku Ojcowie Reformacji lub też Siostry Miłosierdzia, posiadające swój dom zakonny na terenie miasta.⁸⁷ O tym, że ka-

pituła interesowała się potrzebami ubogiej ludności świadczy między innymi wymowny fakt udzielenia w roku 1779 wsparcia katechumenowi nawróconemu z judaizmu.⁸⁸

Wysokość udzielanej jałmużny wynosiła jednorazowo od 10 do 60 florenów.⁸⁹ Postanowienia kapituły odnoszące się do spraw niesienia innym pomocy materialnej realizował zazwyczaj prokurator kolegium.⁹⁰

VI. NADZÓR NAD KOŚCIOŁEM KOLEGIACKIM

Praca duszpasterska kapituły widoczna była również na odcinku troski o świątynię kolegiacką: jej stan materialny, wyposażenie oraz usprawnienie w niej obsługi duszpasterskiej wiernych. Stosunkowo częstym tematem obrad kapituły były sprawy odnoszące się do domu Bożego. Omawiano na sesjach kwestie dotyczące napraw, restauracji oraz nowych inwestycji. Bezpośrednie zwierzchnictwo i nadzór nad wykonaniem odnośnych uchwał powierzono prokuratorowi lub jego zastępcy.⁹¹

Szczególną troskę o wygląd kolegiaty przejawiała kapituła w końcu XV i w początkach XVI stulecia, kiedy to świątynia, nie będąc jeszcze dostatecznie wyposażoną wewnątrz, wymagała dużego wkładu pracy.⁹² Członkowie kapituły, dostrzegając wszelkie potrzeby kościoła, sygnalizowali to na posiedzeniach. Najczęściej omawianą przez kapitułę sprawą była naprawa dachu kolegiaty.⁹³ Z innych dziedzin należy wymienić troskę o zachowanie przepisów liturgicznych odnoszących się do wyposażenia świątyni.⁹⁴ Staraniem kapituły było wreszcie zaopatrywanie kolegiaty w niezbędne naczynia i szaty liturgiczne.⁹⁵

ZAKOŃCZENIE

Udział kapituły pułtuskiej w duszpasterstwie parafialnym był nie mały i obejmował, jak wskazano, szereg dziedzin. Można powiedzieć, iż kapituła nie tylko kierowała pracą duszpasterską kolegium wikariuszy, lecz uczestniczyła w tej pracy bezpośrednio. Główna rola duszpasterza kapituły spoczywała z woli fundatora na dziekanie. Szczególnie czynne było uczestniczenie kapituły w życiu sakramentalno-liturgicznym oraz w dziedzinie charytatywnej.

Z drugiej strony trzeba jednak z naciskiem podkreślić, iż główny ciężar pracy w duszpasterstwie parafialnym spoczywał w Pułtusku na barkach wikariuszy kolegiackich. Już dokument erekcyjny kapituły polecił dziekanowi utrzymywanie przy kolegiacie wikariuszy usuwalnych, którzy wspieraliby go w pracy duszpasterskiej. Właściwą jednak i zakrojoną na szerszą skalę pracę duszpasterską rozwinęło dopiero kolegium wikariuszy stałych, erygowane przez biskupa Erazma Ciołka w dniu 7 stycznia

1512 r. Poza kolegium wikariuszy stałych kapituła korzystała wydatnie w swej pracy duszpasterskiej z działalności mansonarzy, altarystów oraz innych pracowników kolegiaty.

Od roku 1852, to jest od momentu przeniesienia stolicy biskupiej z Pułtuska do Płocka, żywotność kapituły pułtuskiej zmalała, co znalazło swój wyraz także w dziedzinie pracy duszpasterskiej.

PRZYPISY

1. Bouix D., *Tractatus de capitulis, Parisiis — Lugduni 1852*, s. 54.
2. Zob. Szymański J., *Kapituła kolegiacka w Wojniczu*, Lublin 1962, s. 96 nn.; Stopniak Fr. ks., *Dzieje kapituły Zamojskiej*, Lublin 1962, s. 134 nn.; Pieronek T., ks., *Organizacja prawna kapituły kolegiackiej św. Anny w Krakowie*, Lublin 1960 (maszynopis), s. 144 nn.
3. Torquebiau P., *Chapitre de chanoines*. W: *Dictionnaire de droit canonique*, t. 3, Paris 1942, s. 564.
4. Schneider P., *Die bischoflichen Domkapitel, ihre Entwicklung und rechtliche Stellung in Organismus der Kirche*, Mainz 1892, s. 390.
5. Reifenstuel A., *Ius canonicum universum complectens tractatum de regulis, iuris*, t. 3, Parisiis 1899, s. 476—477; Ferraris L., *Bibliotheca canonica, iuridica, moralis, theologica nec non ascetica, polemica, rubricistica, historica*, t. 7, ed. novissima, s. 590.
6. C. 3, X, I, 28; „*Ordinarii etiam per idoneorum vicariorum deputationem et congruae portionis assignationem omnino provideant, et animarum cura nullatenus negligantur*”. — ses. 7, c. 5 de ref.; „*Benefica ecclesiastica curata, quae cathedralibus, collegiatis [...] perpetuo unita et annexa reperiuntur, ab ordinariis locorum annis signalis visitentur, qui sollicitè providere procurent, ut per idoneos vicarios etiam perpetuos [...] ibidem deputandos animarum cura laudabiliter exercetur [...]*” — ses. 7, c. 7 de ref.
7. Zob. Zachorowski S., *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1916, s. 261; Por. Librowski S., ks., *Kapituła katedralna włocławska*, Warszawa 1949, s. 115.
8. Synod Łęczycki II z r. 1523, Synody Piotrkowskie — z r. 1542 i 1557 oraz Synod Łowicki z r. 1556 usiłowały polecać członkom kapituł rezydencję i pełnienie zajęć duszpasterskich. Zob. *Constit. synod.*, ed. Węzyk, s. 142; *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w w. XVI* (wyd. B. Ulanowski). W: *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 1, Kraków 1895, s. 402—435 oraz 449—450; Synod prowincji gnieźnieńskiej z r. 1643 (Warszawa) nakazywał kapitułom podnieść uposażenie wikariuszy stałych. Zob. *Synodus provincialis Gnesnensis provinciae sub [...] DD. Mathia Lubieński, archiepiscopo Gnesnensi, legato nato, regni Poloniae primate, Varsaviae A. D. 1643 die octava Mensis Novembris celebrata, Varsaviae 1646*, s. 11.
9. Bulla konfirmacyjna Mikołaja V, k. 5 (Archiwum Diecezji Płockiej); Zob. Ulanowski B. i Zachorowski S., *Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*. W: *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 10, Kraków 1916, s. 312; Do momentu erekcji kolegiaty rolę kościoła parafialnego spełniał kościół św. Marii Magdaleny. Zob. Tamże.
10. *Visitatio Generalis ecclesiae collegiatae Pultoviensis A. D. 1840*, s. 44 v.

11. „Quiquidem Symon Decanus et sui successores, qui pro tempore fuerint, habebunt curam animarum totius parochiae Poltho viensis...” — Bulla konfirmacyjna Mikołaja V, k. 4 r; Zob. Materiały, s. 313; Por. Librowski S., dz. cyt., s. 25.
12. Bulla konfirmacyjna, k. 4v oraz Materiały, s. 314.
13. Por. Stopniak Fr., ks., dz. cyt., s. 134.
14. Pierwszym dziekanem kapituły został proboszcz kościoła św. Marii Magdaleny w Pułtusku Szymon Oliz. Zob. Bulla konfirmacyjna, m. cyt.; Zob. Librowski S., ks., dz. cyt., s. 25; Korytkowski J., ks., Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej, t. 1, Gniezno 1883, s. 30.
15. „Cum vero onus curae animarum directe Venerabile Capitulum afficiens ceteris omnibus sit gravissimum et formidabile, Rndo Decano in specie commendamus, ut sedulo attentat Rndis Vicariis quatenus ea, quae dictam curam concernunt rite ac exactissime ab ipsis impleantur”. Zob. Visitatio Generalis Insignis Collegiatae Pultoviensis a Celsissimo Principe Michaële Georgio Poniatowski Episcopo Plocensi A. D. 1775 ordinata (Visitatio Poniatovsciana), sygn. 276, s. 2; Acta Capituli Pultoviensis, sygn. B 275, s. 91 (Cytowane w niniejszym opracowaniu źródła rękopiśmienne znajdują się w Archiwum Diecezji Płockiej).
16. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 407; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 127, 147 i 234; Statuta Capituli Insignis collegiatae Pultoviensis, sygn. 142, s. 9 i 27; Acta Cap. Pult., sygn. B 275, s. 83.
17. Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 234; Materiały, s. 326; Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 120; Statuta, sygn. 142, s. 9.
18. Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 424.
19. Bulla konfirmacyjna, k. 4v oraz Materiały, s. 313.
20. Dziekan przewodniczył w nabożeństwach wikariuszy, czuwał nad odprawianiem przez nich dorocznych rekolekcji, miał pieczę nad studium teologii moralnej i rozwiązywaniem „casuum conscientiae” przez wikariuszy. W każdy pierwszy piątek miesiąca prałat ten wygłaszał egzortę do zebranego kolegium wikariuszowskiego przypominając jego członkom ciężące na nich obowiązki duszpasterskie. Jako opiekun i przełożony wikariuszy dziekan dokonywał wizytacji kolegium ciesząc się prawem upominania, a nawet karania winnych stosownymi karami. W przypadku niemożliwości osobistego przewodniczenia w zebraniach lub wizytowania duchownych kolegiaty dziekan obowiązany był wyznaczyć na piśmie swego zastępcę z gremium kapituły. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 407; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 127, 147 i 234; Statuta, sygn. 142, s. 9 i 27; Acta Cap. Pult., sygn. B 275, s. 83.
21. Ferraris L., dz. cyt., t. 7, s. 590; Torquebiau P., Chapitre de chanoines. W: Dictionnaire de droit canonique, t. 3, s. 564.
22. Wynika to z tenoru dokumentu erekcyjnego kapituły. Zob. Bulla konfirmacyjna, k. 4v oraz Materiały, s. 313; Zob. także Rybus H., ks., Kolegiata w Pułtusku i jej kapituła, Łódź 1933, s. 36.
23. Materiały, s. 331. Trzej ostatni w kolejności kanonicy nie cieszyli się prawem prezentacji wikariuszy. Zob. Tamże, s. 336.
24. Materiały, s. 336; Prezentację starosty w odniesieniu do kustodii uwzględniali również statuty Poniatowskiego. Zob. Statuta, sygn., 142, s. 27; Por. Pieronek T., ks., dz. cyt., s. 148.
25. Materiały, s. 331 i 336; Zob. także Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 305—306.
26. Materiały, s. 332.

27. Zob. Acta Cap., Pult. (1841—1902), s. 82 i 246.
28. Tak bywało już w XVII w. Zob. „Praesentatio Joannis Hermanowski” — Acta Cap. Pult., sygn. B 276, s. 424; Zob. także „Praesentatio Mazurkiewicz, Joannis kosiński, Alberti Małachowski et Alberti Ptasiewicz”. — Tamże, s. 520 a (zmylona numeracja stron w aktach. Z dwóch stron oznaczonych cyfrą 520 pierwszą oznaczam 520 a); Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 268, s. 78—79 i 175; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 124, 246—247; Statuta, sygn. 142, s. 27.
29. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 150 i 424.
30. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 246—247 oraz passim.
31. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 309—391, 517, 593, 738—739, 1045 oraz passim; Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 32, 132, 327, 329, 331, 334, 1018 oraz passim; Acta Cap. Pult., sygn. B 268, s. 17, 18, 46, 94, 144 i 221; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 118 i 175.
32. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 402, 407, 419, 593, 627, 738 oraz passim; Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 6—7, 132, 229—230, 267, 327, 334, 501 i 1018; Acta Cap. Pult., sygn. B 268, s. 46, 94, 144 oraz passim; Acta Cap. Pult., sygn. B 281, s. 294, 1045 i 1058.
33. Przy kapitule istniały trzy bractwa: 1. Bractwo św. Anny, erygowane w r. 1634 przez biskupa Stanisława Lubieńskiego, z fundacji Jana Lempickiego i Mariany Pogorzelskiej. Administracja bractwa należała do wikariuszy kolegiaty, którzy obowiązani byli z tego tytułu do odprawiania Mszy św. w intencji fundatorów przy ołtarzu św. Anny: w każdy wtorek — śpiewanej oraz w każdą sobotę — czytanej. Zob. Visitatio Poniatovsciana, s. 113; Visitatio Generalis A.D. 1840, s. 89—90; 2. Bractwo rzemieślników pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP, erygowane w r. 1646 przez Innocentego X z fundacji kapituły. Działalność bractwa pozostaje nieznaną, a w r. 1775 instytucja ta już nie istniała. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 1025; Visitatio Poniatovsciana, m. cyt.; Visitatio Generalis A.D. 1840, s. 89; 3. Bractwo różańcowe, erygowane w r. 1671 przez biskupa Jana Gembickiego, z fundacji Wojciecha Dzbańskiego, dziekana ciechanowskiego i proboszcza sońskiego. Na czele bractwa stał promotor, którego obowiązkiem było odprawianie w wyznaczone dni Mszy św. oraz nabożeństw różańcowych, jak również stałe rezydowanie w Pułtusk. Bractwo różańcowe przejawiało najżywotniejszą działalność wśród wszystkich trzech wymienionych. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 532 oraz passim; Visitatio Poniatovsciana, cyt.; Visitatio Generalis A.D. 1840, s. 89—96; Por. Status Plocensis Dioecesis Eminentissimi et Reverendissimi Dni Dni Collendoni 1744, s. 1.
34. Kapituła sygnalizowała każde, nawet drobne niedociągnięcia w pracy duszpasterskiej wikariuszy. Tak np. na posiedzeniu zwyczajnym z 6 marca 1604 r. kanonik Poniatowski oskarżył asystujących mu podczas Mszy św. wikariuszy, że z ich zaniedbania, podczas celebry w czwartek po Popielcu, wobec biskupa, kapituły i licznie zgromadzonego ludu, śpiewał prefację zwykłą zamiast wielkopostnej, a przed „postcommunio” opuścił wezwanie „humiliate capita vestra Deo”. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 355; Zob. także Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 327—333.
35. „Sane necessitas distantiae Pultoviensis, Lauicensis, Wyzsnensis et Nurensis districtuum a nostra cathedrali ecclesia exigebat profectusque commissae nobis plebis in eisdem degentibus districtibus exposcebat et salus animarum salutis urgebat, ut quemadmodum aliarum partium populis, quas regit sollicitudo nostra, salubriter provisum existit, sic et illarum partium commoditati prospicere curemus”. Zob. Bulla konfirmacyjna, k. 3 oraz Materiały, s. 311; „[...] firmam

- habentes fiduciam, quod suffragante divini cooperatione subsidii mon mediocris exinde profectus animarum proveniet [...]". Zob. Tamże.
36. Bulla Konfirmacyjna, ks. 6 oraz Materiały, s. 316; Zob., Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 196 i 757; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 261.
 37. Kapituła na lipcowym posiedzeniu generalnym w r. 1641 podkreśliła, że Msze św. roratnie winny przyczyniać się do wzrostu kultu Matki Bożej w mieście Pułtusku: „Ut maior in populo christiano hic Pultoviae tempore Adventus erga B. M. V. devotio augeat illaque in suo robore conservet". Zob. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 936; Zob. również Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 11.
 38. Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 175.
 39. „Sacrosanctae Missae Sacrificium, ut ommnes et singuli Praelati et Canonici, tam residentes, quam etiam pro Capitulo Generali celebrando, vel quocumque alio tempore ad ecclesiam collegiatam Pultoviensem pro residentia venientes, praesertim diebus dominicis et festis ad populum celebribus, celebrent. Decet enim, immo expedit quemcumque sacerdotem, potissimum tamen in dignitate ecclesiastica constitutum re magis quam nomine praelucere: cum turpe sit et indignum vivere de altari et non inservire ac propterea non sine scandalo fideium". Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 63—64; Zob. Statuta, sygn. 142, s. 35; Zob. także Acta Cap. Pult. (1841—1902), s. 272.
 40. Jednocześnie mogło odprawiać najwyżej trzech celebriansów. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 268, s. 15.
 41. Zob. Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 9—11.
 42. Acta Cap. Pult., sygn. B 268, s. 15 i 118; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 117 oraz passim.
Mikołaja V, k. 4v; Zob. Materiały, s. 313; Por. Librowski S., dz. cyt., s. 25.
 43. W inskrypcjach „De cultu divino” niezwykle rzadko można spotkać wzmianki z zakresu nauczania religijnego.
 44. „[...] quae post decantatam per vicarios nonam celebratur una cum concione, diebus festis et dominicis per unum e praelatis et canonicis vigore turni [...]” Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 262; Listę kaznodziejów sporządzał prokurator kapituły z początkiem każdego roku. Zob. Acta Cap. Pult. (1841—1902), s. 278.
 45. Acta Cap. Pult. (1841—1902), m. cyt.; Niekiedy określano na sesjach czas trwania kazań. Od r. 1552 obowiązywał tu maksymalny termin jednej godziny. Zob. Materiały, s. 365 oraz Statuta, sygn. 142, s. 43.
 46. Acta Cap. Pult. (1841—1902), m. cyt.
 47. Acta Cap. Pult. sygn. B 270, s. 175.
 48. Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 248, 490 oraz passim; Acta Cap. Pult., sygn. B 277, s. 160; Acta Cap. Pult., sygn. B 279, s. 229.
 49. Acta Cap. Pult., sygn. B 277, s. 12 i 61; Zob. Rzewuski G., Pułtusk. W: Encyklopedia Kościelna Nowodworskiego, t. 22, Warszawa 1898, s. 468.
 50. „Concionator stabilis an est?” „Munus concionandi incumbit Collegio Vicariorum pro quo idem Collegium percipit pensionem [...]” Zob. Visitatio Generalis. A. D. 1840, s. 9 i 16; Próbę ustanowienia urzędu kaznodziei stałego podjął biskup Poniatowski w r. 1780. Kapituła jednak nie wyraziła na to swojej zgody. Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 275, s. 88—97.
 51. Karbowski A., Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIV w., Kraków 1896, s. 13.
 52. Fundator zlecił troskę o utrzymanie rektora szkoły dziekanowi kapituły: „Quiquidem Symon Decanus et sui successores [...] rectorum scholae [...] et de

- salario providere taneantur". Zob. Bulla konfirmacyjna, k. 4v oraz Materiały, s. 313.
53. Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 313.
 54. Visitatio Poniatovsciana, s. 65—66; Zob. Pieronek T., ks., dz. cyt., s. 167.
 55. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica) passim oraz Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 901.
 56. Rzewuski G., Pultusk. W: Encyklopedia Kościelna Nowodworskiego, t. 22, s. 471; Materiały, s. 319; Biskup Paweł Giżycki był zarazem fundatorem szpitala. Fundusz został następnie powiększony przez biskupa Ścibora II w r. 1469. W końcu XV w. szpital udoskonalił biskup Henryk Chotkowski. Erekcję Giżyckiego wznowił — w r. 1624 — biskup Henryk Firley nadając nowe fundusze. Zob. Materiały, m. cyt.; Rzewuski G., m. cyt.; Visitatio Poniatovsciana, s. 1 i 126 v.
 57. Rzewuski G., m. cyt.
 58. Actus Visitationis collegiatae Pultoviensis nec non maioris cleri, Seminarii et aliarum ecclesiarum Pultoviensium sub tempus Capituli Generalis pro festo SS. Trium Regum incidentis et subsequenter peractus A.D. 1742 (Visitatio Dembovsciana, sygn., 250), s. 263; Zob. Status Plocensis Dioecesis 1744, s. 2.
 59. Rzewuski G., m. cyt.; Visitatio Dembovsciana, m. cyt.
 60. W niedzielę jako formularz mszalny służyła wotywa o Trójcy św., w piątek zaś — wotywa o Krzyżu św. W każdy piątek prepozyt obowiązany był odmówić z chorymi litanie do Imienia Jezus w intencji pomyślności dla kraju i miasta. Zob. Visitatio Dembovsciana, s. 266.
 61. 3/4 z posiadłości zmarłego należało przeznaczyć na ubogich, pozostałą część prepozyt mógł zatrzymać dla siebie. Zob. Tamże.
 62. Visitatio Poniatovsciana, s. 127 v.
 63. Tamże; Zob. Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 38 v.
 64. Visitatio Generalis A.D. 1840, s. 46; Por. Kuligowski Fr., ks., Zarys z przeszłości kapituły prześwietnej kolegiaty pultuskiej, Miesięcznik Pasternski Płocki 12 (1958) 293.
 65. Rzewuski G., m. cyt.; Z protokołu wizytacji biskupa Dembowskiego wynika, że erekcja szpitala miała miejsce w r. 1563. Zob. Visitatio Dembovsciana, s. 265; Por. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Privilegia), s. 4 oraz 5—6.
 66. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 4.
 67. Rzewuski G., m. cyt.; Visitatio Generalis A.D. 1840, s. 46; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 38; Acta Cap. Pult., sygn. B 275, s. 13, 20 v. oraz passim.
 68. Visitatio Generalis A.D. 1840, m. cyt.
 69. Kuligowski Fr., ks., art. cyt., s. 293; Po r. 1919 opiekę nad szpitalem przywrócono proboszczom pultuskim, którzy z zasady bywali członkami kapituły. Zob. Tamże.
 70. Praesens Vbile Capitulum annuens supplicationi pauperum Xenodochii Sancti Lazari, ad Portam Civitatis, totum negotium Perillustri Decano comittit". Zob. Acta cap. Pult., sygn 211 (Metrica), s. 309; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 38 v.; O szpitalu św. Łazarza znajdujemy bardzo nieliczne wzmianki źródłowe. Protokół wizytacji biskupa Pawłowskiego wymienia ten zakład jako trzeci tego rodzaju: po szpitalu Ducha św. i szpitalu ubogich. Zob. Visitatio Generalis A.D. 1840, s. 46; Zob. także Visitatio Poniatovsciana, s. 127 v.
 71. Rzewuski G., m. cyt.; Zob. Kuligowski Fr., ks., art. cyt., s. 293; Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 51—56 (kopia dekretu erekcji).
 72. Visitatio Generalis A. D. 1840, m. cyt.; Por. Stopniak Fr., ks., dz. cyt., s. 161—164.

73. Visitatio Generalis A. D. 1840, m. cyt.
74. Tamże, s. 56.
75. Tamże, s. 55.
76. Tamże, s. 58—59.
77. Tamże, s. 67; Zob. Visitatio Poniatovsciana, s. 128 v.
78. Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 69—88.
79. Kopia dokumentu erekcji zamieszczona jest w księdze wizytacyjnej z r. 1840, s. 206—209; Zob. Kuligowski Fr., ks., art. cyt., s. 293.
80. „Seminarium [...] ma obmyśleć sześciu fioletkom victum, amictum i wszystkie potrzeby tak, aby ubodzy rodzice lub krewni, oddawszy do Seminarium chłopca na fioletka, bądź boso, bądź w koszuli tylko samej, do żadnej opłaty ani expensy nie byli pociągani przez całe siedmioletnie szkoły”. Zob. Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 209.
81. Tamże, s. 210.
82. Tamże.
83. Tamże, s. 211.
84. „[...] uważając, aby żaden z nich familii lub krewnych nie był w stanie aliunde dania im edukacji i o takowem ubóstwie kandydata fioletka sumienne zaświadczenie od właściwego plebana takowego kandydata i dwóch słusznych parafianów sąsiadujących”. Zob. Tamże, s. 212.
85. Tamże, s. 211; Seminarium mogło przyjąć kandydata dopiero po uzyskaniu opinii kapituły. Zob. Tamże.
86. Visitatio Generalis A. D. 1840, s. 216; Pozostałe po spaleniu rzeczy i plac zostały przekazane rządowi. Zob. Tamże; Por. Kuligowski Fr., ks., art. cyt., s. 294.
87. Klasztor oo. Reformatorów wraz z kościołem istniał w Pułtusku w latach 1648—1803. Zob. Rzewuski G., m. cyt.; Zob. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 55—56, 317 i 762; Acta Cap. Pult., sygn. B 268, s. 76; Acta Cap. Pult., sygn. B 270, s. 38 v.; Acta Cap. Pult., sygn. B 275, s. 48; Acta Cap. Pult., sygn. B 281, s. 37, 50 oraz passim; Siostry Miłosierdzia zostały sprowadzone do Pułtuska w r. 1735. Zob. Rzewuski G., art. cyt., s. 471.
88. Acta Cap. Pult., sygn. B 275, s. 48.
89. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica) passim; Acta Cap. Pult., sygn. B 275 passim.
90. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), passim.
91. Tamże, s. 616—774, 882, 1016 oraz passim.
92. Brak było początkowo wieży oraz ołtarzy. Budowę wieży, projektowanej przez dziekana kapituły, ukończono dopiero za biskupa Erazma Ciołka (1503—1522). Zob. Rybus H., ks., dz. cyt., s. 16; Ołtarze świątyni wznoszono stopniowo z fundacji dobrodziejów kościoła. Fundatorami ołtarzy byli m.in. kanonicy pułtuscy: Mikołaj Wąsowski i Kryspus. Zob. Tamże, s. 11; Kanonik Kazimierz Węgrzynowski ufundował bogate stalle kanonickie. Zob. Visitatio Dembovsciana, s. 10; Antoni Formika był fundatorem szat liturgicznych dla zakrystii kolegiackiej. Zob. Tamże.
93. Acta Cap. Pult., sygn. 211 (Metrica), s. 542, 630—631, 774 oraz passim.
94. Tamże, s. 882.
95. Tamże, s. 305—310; Acta Cap. Pult., sygn. B 267, s. 181, 196, 235, 450—451; Acta Cap. Pult., sygn. B 281, s. 241—242.